

ŁUCJA MAREK

Oddziałowe Biuro Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie
ORCID: 0000-0002-7355-5125

JEDNA ROZMOWA – DWIE NOTATKI. O SPOTKANIU KIEROWNIKA WYDZIAŁU DO SPRAW WYZNAŃ W KATOWICACH EDMUNDA ŁATY Z BISKUPEM KOADIUTOREM KATOWICKIM HERBERTEM BEDNORZEM W 1966 R.

WPROWADZENIE DO TEKSTU ŹRÓDŁOWEGO

Rozmowy przedstawicieli władzy państwowej z reprezentantami władzy kościelnej były stałym elementem polityki wyznaniowej w PRL. Angażowano w nie duchowieństwo każdego szczebla hierarchii kościelnej, od prymasa i członków episkopatu, przez biskupów diecezjalnych i kurialistów, po proboszczów. Miały one zróżnicowany charakter, od wezwań służących załatwieniu konkretnych spraw zgodnie z obowiązującymi przepisami i procedurami, przedłożeniu protestu lub zakomunikowaniu stanowiska władz, po rozmowy o charakterze profilaktyczno-ostrzegawczym z elementami szantażu i groźbami represji. Na szczeblu województwa i kurii diecezjalnej prowadzili je, w zależności od wagi i charakteru problemu oraz rangi interlokutora, kierownik komórki odpowiedzialnej za realizację polityki wyznaniowej na tym terenie, czyli powstałego w 1950 r. Wydziału do spraw Wyznań Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, a od 1973 r. Urzędu Wojewódzkiego, lub najwyżsi przedstawiciele terenowego organu wykonawczego władzy państwowej w osobie przewodniczącego PWRN i jego zastępcy, a od 1973 r. wojewody bądź wicewojewody¹.

¹ Na temat powstania, struktury i kompetencji WdsW PWRN w Katowicach zob. szerzej Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956–1970*, Katowice 2009, s. 49–59.

Kurię diecezjalną reprezentowali kurialiści (notariusz, kanclerz, referenci), a w szczególnie istotnych sprawach i problemach biskupi pomocniczy, sporadycznie ordynariusz diecezji.

Dyskurs toczono na ogół w biurze kierownika WdsW, po uprzednim zawezwaniu przedstawiciela lokalnej władzy kościelnej lub w gabinecie przewodniczącego PWRN/wojewody po umówieniu wizyty biskupa. Miejsce rozmowy w pewien sposób wskazywało na pozycję (wyższość) władzy państwowej w relacji z Kościołem, a także charakter dialogu, skrupulatnie dokumentowanego przez urzędników w służbowych notatkach. W historii katowickiego WdsW zdarzyło się jednak, że jego kierownik (mowa o Stanisławie Woźniaku), poza tym oficjalnym, niejednokrotnie nakazanym przez aparat partyjno-państwowy dialogiem, utrzymywał także nieformalny kontakt ze stroną kościelną, a w swoich urzędowych decyzjach wykazał się dużą przychylnością i wyrozumiałością dla potrzeb katolików. W konsekwencji takiej postawy 1 września 1958 r. został pozbawiony urzędniczej funkcji. Podobny los spotkał jego następcę (Władysława Dybę), gdy tylko dotarła do zwierzchników informacja o jego pierwszej nieformalnej rozmowie z dyrektorem diecezjalnej instytucji².

1 lutego 1962 r. pieczę nad przestrzeganiem polityki wyznaniowej na terenie województwa katowickiego objął Edmund Łata³, sprawdzony i doświadczony urzędnik. Nadzieje pokładane przez aparat partyjno-państwowy w nowym kierowniku WdsW ziściły się. Po kilku latach został oceniony jako „właściwy człowiek na właściwym stanowisku”, o „wysokim poziomie ideowo-politycznym”, „nieugięty wobec duchowieństwa”. W jednej z jego charakterystyk czytamy: „[...] dał się poznać jako ofiarny, o dużej inicjatywie i odwadze realizator polityki państwa w sprawach kościoła [!]. Cechują go bezkompromisowość i upór w realizacji zadań, jakie stawiał przed nim Komitet Wojewódzki [Polskiej Zjednoczonej

² Zob. *ibidem*, s. 212–214, 318–319; Ł. Marek, *Przecieki i wycieki*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2007, nr 4 (75), s. 40–42.

³ Edmund Łata (1918–?) – kierownik WdsW PWRN w Katowicach od 1 II 1962 r. do 30 IX 1973 r.; wcześniej w latach 1940–1945 ślusarz w Hucie Bankowej, w lutym 1945 r. wstąpił do Ludowego Wojska Polskiego i stąd został oddelegowany w maju tr. do Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego w Katowicach na stanowisko adiutanta wojewody gen. Aleksandra Zawadzkiego, a od grudnia tr. był zatrudniony na stanowisku inspektora do specjalnych zleceń wojewody w ramach Wydziału Ogólnego UW Śl.; ze względu na tę funkcję pracował też (został „odkomenderowany”) w aparacie bezpieczeństwa jako administrator majątków ziemskich (od 18 I do 4 IX 1946 r.), ale z powodu problemów zdrowotnych porzucił owe stanowisko kierownika sekcji majątków ziemskich przy Wydziale Konsu-mów Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Bydgoszczy i powrócił do Katowic; w październiku 1946 r. został zdemobilizowany, kolejno pracował jako: inspektor Wydziału Ogólnego UW Śl. (1947–1949), referent ds. wyznaniowych w Wydziale Społeczno-Politycznym UW Śl. (1949–1950), kierownik Oddziału Administracyjno-Społecznego w Wydziale Administracji i Finansów Komunalnych UW Śl. (luty–kwiecień 1950), kierownik Oddziału w Wydziale Wojskowym UW Śl./PWRN (1950–1951), zastępca kierownika (1951–1953) i kierownik Wydziału Wojskowego PWRN (1953–1958) oraz kierownik Oddziału Wojskowego w Urzędzie Spraw Wewnętrznych PWRN (1958–1962) (Ł. Marek, *„Kler to nasz wróg”...*, s. 53; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Delegatura w Bydgoszczy (dalej: AIPN By), 0122/1410, Akta osobowe [funkcjonariusza WUBP] Edmunda Łaty, k. 6, 42, 43, 49–50, 54–55, *passim*; AIPN, 0194/64, Akta osobowe Edmunda Łaty, Pismo wicewojewody J. Ziętka do Ministerstwa Administracji Publicznej, 3 I 1947 r., rozdz. III, b.p.; *ibidem*, Pismo wicewojewody Z. Rombalskiego do Ministerstwa Administracji Publicznej, 24 XI 1949 r., rozdział III, b.p.). Ostatnie z wymienionych akt zostały błędnie zakwalifikowane jako akta osobowe funkcjonariusza aparatu bezpieczeństwa, choć dotyczą tylko i wyłącznie pracy Łaty w UW Śl i PWRN. Najprawdopodobniej jest to pomyłka związana z przejęciem i późniejszym porządkowaniem akt byłego Departamentu Politycznego Ministerstwa Administracji Publicznej szczebla centralnego i jednostek terenowych przez Centralne Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Ustalono na podstawie konsultacji z śp. Marcinem Kanią z Oddziałowego Biura Lustracji IPN w Katowicach, 26 X 2012 r.

Partii Robotniczej]. Kler rzymskokatolicki, z którym przychodzi mu pracować, próbował niejednokrotnie »rozmiękczyć« go w drodze zaproszeń na »obiadki«, itp. Z wszystkich tego rodzaju prób tow[arzysz] Łata wychodził zawsze obronną ręką”⁴. Stanowisko kierownika WdsW piastował ponad jedenaście lat, a zwolniony z niego został nie z uwagi na utratę zaufania przełożonych, lecz ze względu na brak wyższego wykształcenia (posiadał średnie)⁵. Rozstano się z nim 1 października 1973 r. w sposób honorowy. Na prośbę przewodniczącego PWRN premier przyznał Łacie rentę specjalną „z tytułu zasług własnych”. We wniosku przewodniczący podał powód jego zwolnienia z dotychczasowej funkcji („obecnie kwalifikacje zawodowe w/w w zakresie wykształcenia stały się zbyt niskie”) i podkreślił, zasługi urzędnika: „Przyczynił się do podniesienia na wyższy poziom pracę kierowanej przez siebie jednostki organizacyjnej o tak specyficznym charakterze, co pozwoliło na należyte prowadzenie polityki wyznaniowej na terenie woj[ewództwa] katowickiego”⁶.

Edmund Łata prezentował pełną lojalność wobec pełnionego urzędu i zwierzchników oraz negatywny, a wręcz bojaźliwy stosunek do jakiegokolwiek nieformalnego i poza-urzędowego dialogu ze stroną kościelną (o zaistniałych tego typu faktach bezzwłocznie i szczegółowo informował przełożonych). Można przypuszczać, że na jego postawę miały wpływ wspomniane powyżej okoliczności zwolnienia poprzednich kierowników WdsW. Przemawiają za tym zamieszczone poniżej dokumenty: notatka Łaty z rozmowy z biskupem koadiutorem (biskup z prawem następstwa) Herbertem Bednorzem⁷, do której doszło na terenie katowickiej kurii diecezjalnej (dok. nr 1) oraz podobny w charakterze dokument sporządzony przez drugiego uczestnika tej rozmowy (dok. nr 2).

Przytoczone źródła są interesujące ze względu na niecodzienne miejsce i formę rozmowy, a także poruszane tematy i wątki osobiste. Kierownik WdsW nie planował owego dyskursu. To nie on zainicjował wizytę w kurii. Do siedziby władz diecezjalnych udał się „zgodnie z poleceniem Urzędu do Spraw Wyznań” – jak zaznaczył w notatce (dok. nr 1), by doręczyć pismo premiera związane ze sprawą tzw. Orędzia (listu biskupów polskich do biskupów niemieckich z 18 listopada 1965 r.). Osobiste stawienie się kierownika Łaty w kurii zaskoczyło bp. Bednorza. Na wiadomość o tym wyszedł z pokoju i poprosił urzędnika o „chwilowe jeszcze zaczekanie, aż załatwi stronę będącą w jego gabinecie”. Późniejszą

⁴ AIPN Ka, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych (dalej: WUSW) w Katowicach, 085/7, t. 14, Charakterystyka Edmunda Łaty [sporządzona w Wydziale Administracyjnym Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Katowicach], 27 X 1965 r., k. 389.

⁵ Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach (dalej: ŚUW), Wydział Organizacji i Kadr (dalej: WOiK), Ł-190, Akta osobowe Edmunda Łaty, Wniosek o odwołanie E. Łaty ze stanowiska kierownika WdsW PWRN w Katowicach, 5 IX 1973 r., b.p.; *ibidem*, Pismo przewodniczącego PWRN w Katowicach do E. Łaty dotyczące przeniesienia na emeryturę, 30 VIII 1973 r., b.p.

⁶ *Ibidem*, Pismo przewodniczącego PWRN w Katowicach do prezesa Rady Ministrów, 27 VI 1973 r., b.p.

⁷ Herbert Bednorz – biskup koadiutor (z prawem następstwa) diecezji katowickiej w latach 1950–1967, wraz z bp. Stanisławem Adamskim i bp. Juliuszem Bienkiem w latach 1952–1956 wygnany z diecezji przez władze komunistyczne za protest przeciwko likwidacji szkół katolickich i lekcji religii w szkołach; ordynariusz diecezji katowickiej w latach 1967–1985. Zob. szerzej *Bednorz Herbert (1908–1989)* [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922–2008*, red. J. Myszor, Katowice 2009, s. 17–18; J. Myszor, *Bednorz Herbert* [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002, s. 8–11; J. Myszor, *Bednorz Herbert* [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 22–24.

rozmowę rozpoczął od podkreślenia niecodzienności wydarzenia. Do Łaty skierował słowa: „chyba wizyta pana naczelnika przejdzie do historii kościoła [!], jako rzecz niespotykana w dziejach Kurii”. Z kolei uwadze urzędnika nie umknęło „duże ożywienie” wśród księży znanych mu z reprezentowania kurii w rozmowach z administracją wyznaniową, co pośrednio potwierdza wyjątkowość jego wizyty w budynku kurii (zob. dok. nr 1).

Kierownik WdsW miał doręczyć listy wszystkim biskupom katowickim. W związku z tym bp Bednorz polecił jednemu z księży kurialistów, aby oddał listy pozostałym trzem hierarchom i przyniósł potwierdzenie odbioru. Koadiutor postanowił wykorzystać czas oczekiwania na zwrotne potwierdzenie do przeprowadzenia rozmowy z Łatą, wysądowania stanowiska władz wobec najbardziej newralgicznych dla kurii problemów w zakresie polityki wyznaniowej i uzyskania przychylnych deklaracji. Należy podkreślić, że to biskup dążył do dialogu w zakresie bieżących spraw, a Łata chciał uniknąć dyskursu poza urzędem, dlatego skierował uwagę na księgozbiór i obrazy, co też zostało odnotowane przez obu interlokutorów (zob. dok. nr 1 i dok. nr 2). Mimo oporów Łaty doszło do wymiany zdań, a w ich treści jak w soczewce skupiły się najważniejsze problemy polityki wyznaniowej lat sześćdziesiątych XX w., m.in. sprawa listu biskupów polskich do biskupów niemieckich z okazji Milenium Chrztu Polski, wspieranie przez władze Kościoła polskokatolickiego, odmowa zatwierdzeń nominacji na stanowiska kościelne, brak zezwoleń na budownictwo sakralne, laicyzacja służby zdrowia, polityka podatkowa, dezintegracja i podrywanie autorytetu duchowieństwa wśród parafian.

Niezmiernie cenna w oglądzie ówczesnej rzeczywistości i dociekaniu historycznej prawdy jest możliwość skonfrontowania relacji obu stron dyskursu. Notatki dopełniają się i ukazują, które wątki i problemy były ważne dla kierownika WdsW, a które dla biskupa. Zapisy różnią się objętością i szczegółowością, co wynika zapewne zarówno z ich przeznaczenia, jak i charakteru oraz pozycji interlokutorów. Łata szerzej i wnikliwiej nakreślił tło rozmowy oraz postawę biskupa. Relacjonował przełożonym, że koadiutor starał się nadać dyskursowi luźną, nieurzędową formę, a przy tym w pewnym sensie spoufalić się, „rozmiękczyć” rozmówcę, docenić i dowartościować. Biskup miał mówić, że Łata „nie jest przeciętnym urzędnikiem”, „jest poważną i znaną osobistością na Śląsku” (dok. nr 1). Miał też odwołać się do religijnych doświadczeń Łaty. Kierownik dużo uwagi w notatce poświęcił swojej zdecydowanej i krytycznej reakcji na zarzuty oraz propozycje i sugestie biskupa. Można domniemywać, że obawiał się o ewentualne posądzenie go o prowadzenie nieformalnych rozmów i przychyłność dla kurii, dlatego też szczegółowo zrelacjonował okoliczności, w jakich doszło do rozmowy. Na jego obawy wskazywać może fakt, że w czasie rozmowy wykazywał dużą nerwowość, zwrócił na to uwagę jego interlokutor (zob. dok. nr 2).

Notatka bp. Bednorza w porównaniu z relacją Łaty jest zwięzła i lakoniczna. W świetle jej treści wydaje się, że dla biskupa najistotniejszą sprawą poruszoną w trakcie dyskursu była kwestia zapobiegnięcia ewentualnemu przejęciu przez Kościół polskokatolicki kaplicy przy szpitalu w Rybniku, co wpisywało się w politykę dezintegracji i osłabiania pozycji Kościoła rzymskokatolickiego⁸. Zapewne z tego względu biskup odnotował poruszoną

⁸ Nowe parafie polskokatolickie w PRL powstawały na ogół na bazie konfliktu w Kościele rzymskokatolickim między proboszczami i wikarymi, parafianami i duszpasterzami, parafianami i kuria. Władze komunistyczne te

w tym kontekście przez Łatę – a przemilczaną w jego notatce – sprawę rzekomej wymuszonej konwersji w rybnickim szpitalu (zob. dok. nr 2), która mogła posłużyć za argument na rzecz odebrania kaplicy. Obawy biskupa były uzasadnione, gdyż dwa lata wcześniej WdsW PWRN w Katowicach zezwolił polskokatolikom na przejście dziwiętnastowiecznej kaplicy Matki Boskiej Różańcowej w Chwałowicach, użytkowanej dotychczas przez społeczność parafii rzymskokatolickiej pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus. O decyzji nie poinformowano proboszcza, ludności, a nawet lokalnych przedstawicieli władzy, co pogłębiło konflikt wyznaniowy, który zrodził się w tej miejscowości w 1959 r. w związku ze sprzeciwem grupki wiernych wobec decyzji kurii o odwołaniu administratora wspomnianej wyżej parafii rzymskokatolickiej. Buntownicy zwrócili się w stronę Kościoła polskokatolickiego. Państwowe władze wyznaniowe starały się wykorzystać ów konflikt do wzmocnienia pozycji kontrolowanego przez nie Kościoła polskokatolickiego. Zezwolono na utworzenie parafii w Chwałowicach i to kosztem parafii rzymskokatolickiej, akceptując przejście kaplicy przez polskokatolików. Po zalegalizowaniu chwałowickiej parafii wzrosły oczekiwania grupki zwolenników tego wyznania. Od jesieni 1965 r. zaczęli domagać się zorganizowania podobnej placówki w Rybniku, wskazując jako obiekt, wokół którego mogliby się skupić, kaplicę cmentarną lub kaplicę przy szpitalu miejskim. Wniosek uzasadniano zbyt dużą odległością (3,5 km) od Chwałowic. Duchowni i wierni Kościoła rzymskokatolickiego protestowali przeciw temu. Wskazywali na dyskryminacyjną politykę władz, które nie wyrażały zgody na erygowanie nowych parafii rzymskokatolickich i budowę kościołów przy jeszcze większej odległości i nieporównywalnej liczebności wiernych⁹.

Druga najistotniejsza z punktu widzenia bp. Bednorza kwestia poruszona w rozmowie z Łatą to sprawa potrzeb w zakresie budownictwa sakralnego, ze wskazaniem na dwie miejscowości: Drogomyśl oraz Chwałęcice. Koadiutor dużo miejsca poświęcił wymianie zdań na ten temat. Na podstawie relacji kierownika WdsW można domniemywać, że bardzo zależało biskupowi na omówieniu sprawy tych dwóch konkretnych obiektów, skoro nawiązał do nich mimo zakończenia rozmowy, w trakcie odprowadzania gościa do wyjścia. Według relacji koadiutora Łata miał obiecać interwencję w wydziale architektury w sprawie Drogomyśla. Kierownik nie wspomniał o tym w notatce, choć dotyczyło to obiektu, na którego odbudowę władze zezwoliły rok wcześniej. Podobnie przemilczał poruszony w tym kontekście temat zaległości podatkowych w związku z trwającą budową kościoła w Tychach, a także argumenty bp. Bednorza wskazujące na pilną potrzebę rozbudowy kaplicy w Chwałęcicach. Najprawdopodobniej Łata pominął te wątki z uwagi na krytykę polityki władz przez biskupa (hierarcha wykazał represyjność i dyskryminacyjne działania władz), a także by uniknąć posądzeń o ewentualne wspieranie kurii w sprawie

konflikty i rozłamy wspierały i wykorzystywały do wzmocnienia pozycji podporządkowanego im Kościoła polskokatolickiego (tzw. narodowego) i osłabienia Kościoła rzymskokatolickiego. Taką politykę prowadzono od czasu konfliktu wyznaniowego w Bolesławiu koło Olkusza, do którego doszło w 1957 r. Zob. szerzej Ł. Marek, *Parafia polskokatolicka i konflikt wyznaniowy z Bolesławiu na tle polityki władz PRL* [w:] *Wiara i Niepodległość. Religijne i patriotyczne tradycje terenów diecezji sosnowieckiej (XIX–XX wiek)*, red. A. Dziurok, ks. M. Trąba, Katowice–Sosnowiec–Warszawa 2019, s. 417–442.

⁹ Zob. szerzej Ł. Marek, *Potrzeba czy element polityki władz? Okoliczności powstania parafii polskokatolickiej w Chwałowicach* [w:] *Wyznania religijne w Rybniku i powiecie rybnickim w XIX i XX w.*, red. A. Dziurok, D. Keller, B. Kloch, Rybnik 2015 („Zeszyty Rybnickie”, nr 22), s. 99–124.

odbudowy kościoła w Drogomyślu czy też budowy trybuny w Piekarach Śląskich (zob. i por. dok. nr 1 i dok. nr 2).

Podsumowując, można stwierdzić, że Łata skupił się w relacji z rozmowy z bp. Bednorzem na odtworzeniu atmosfery dyskursu oraz postawy i intencji interlokutora, na marginesie wskazując niejako poruszone przez niego wątki. Z kolei biskup koadiutor zgoła odmiennie rozłożył akcenty, w notatce skoncentrował się na merytorycznej treści rozmowy, dotyczącej sytuacji Kościoła w diecezji. Przedstawił przede wszystkim stanowisko kierownika WdSW w kwestii bieżących problemów, najbardziej newralgicznych dla kurii w tamtym czasie. Biskup zupełnie pominął opis tła dyskursu, przyjętą przez siebie strategię, narzucony klimat i charakter rozmowy, poruszone tematy związane bezpośrednio z osobą Łaty (kwestie zdrowotne, religijne) czy chociażby zadeklarowaną przez siebie chęć rewizyty. Wspomniał jedynie o „nerwowości interlokutora” i próbie uniknięcia dyskursu na tematy związane z polityką wyznaniową, dążeniu do sprowadzenia rozmowy na tory kurtuazyjne. Celem notatki bp. Bednorza nie było szczegółowe zrelacjonowanie i odtworzenie rozmowy, a udokumentowanie stanowiska kierownika i władz w kwestiach istotnych dla kurii i diecezji.

Prezentowane poniżej relacje to zapisy odtworzone z pamięci, dlatego nie należy ich traktować jako precyzyjne i dosłowne cytaty wypowiedzi uczestników dyskursu. W zamieszczonych dokumentach uwspółcześniono ortografię i interpunkcję, zachowano natomiast oryginalną pisownię małych i dużych liter, która oddaje stosunek autora np. do Kościoła, zwierzchnika, interlokutora itp. Inne ingerencje odredakcyjne zostały zaznaczone kwadratowym nawiasem. Oprócz przypisów rzeczowych, zawierających merytoryczne komentarze i wyjaśnienia do treści dokumentów, zastosowano także przypisy tekstowe (oznaczone literami), opatrując nimi wątpliwą i błędną lekcję, niejasności tekstu, rękopiśmienne adnotacje.

Nr 1

1966 marzec 5, Katowice – Notatka służbowa kierownika Wydziału do spraw Wyznań Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach z pobytu w kurii katowickiej i rozmowy z bp. Herbertem Bednorzem.

Notatka służbowa^a

z pobytu w budynku Kurii katowickiej w dniu 5 III 1966 r. celem doręczenia biskupom śląskim pisma Szefa Urzędu Rady Ministrów¹

Punktualnie o godzinie 11.00 przekroczyłem drzwi wejściowe budynku Kurii zgodnie z poleceniem Urzędu do Spraw Wyznań². W[edług] zwyczaju tam panującego woźny skierował mnie do kancelarii pod pokój nr 1. Z pokoju nr 1 odprowadzono mnie pod pokój nr 6, gdzie odebrano ode mnie wizytówkę z prośbą o zaczekanie, aż mnie bp Bednorz poprosi. Za kilka minut wyszedł bp Bednorz i osobiście poprosił mnie o chwilowe jeszcze zaczekanie, aż załatwi stronę będącą w jego gabinecie. Około godz. 11.10 bp Bednorz osobiście mnie wprowadził do swego gabinetu, witając mnie słowami, że chyba wizyta pana naczelnika^b przejdzie do historii kościoła [!] jako rzecz niespotykana w dziejach Kurii. Nie zamykając drzwi, dawał z miejsca polecenie jakiemuś księdzu natychmiastowego przygotowania kawy, herbaty i kanapek, nie oczekując w ogóle, jak na to zareaguję. Na delikatne zwrócenie mu uwagi, że przecież nawet się mnie nie zapytał, czy reflektuję, odpowiedział, że osobiście się tak cieszy z mej wizyty, że nawet może się trochę zapomnieć.

Pierwsze zapytanie z jego strony to, czym mogę służyć panu naczelnikowi, względnie, co pana do mnie sprowadza.

W odpowiedzi na jego pytanie wręczyłem mu pismo Szefa Urzędu Rady Ministrów, prosząc o potwierdzenie odbioru. Bp Bednorz pismo to odebrał, podpisał odbiór i po rozpieczętowaniu zaczął czytać. Po przerzuceniu kilku stron oświadczył[:] „ach, to dotyczy znowu sprawy orędzia³, wobec tego przeczytam później, a teraz, korzystając z pana naczelnika obecności, chyba sobie trochę porozmawiamy”.

^a Po lewej stronie odręczny zapis (dekretacja) uczyniony przez Edmunda Łatę: tow[arzystw] Januszewski – teczka b[iskupa] Bednorza. W ten sposób kierownik WdsW PWRN w Katowicach polecił podległemu pracownikowi Ryszardowi Januszewskiemu włączyć notatkę do akt prowadzonych przez ten urząd.

^b Tu i dalej powinno być kierownika.

¹ Funkcję premiera pełnił wówczas Józef Cyrankiewicz. Zob. dok. nr 2, przyp. 1.

² Urząd do spraw Wyznań – organ administracji państwowej odpowiedzialny od 1950 r. za realizację wszystkich spraw związanych ze stosunkiem państwa do Kościoła katolickiego i innych wyznań, podlegał prezesowi Rady Ministrów, na jego czele stał dyrektor (od 1974 r. w randze ministra). Został on powołany na mocy ustawy z 19 IV 1950 r. o zmianie organizacji naczelnich władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej, przejął kompetencje w zakresie polityki wyznaniowej zlikwidowanego wówczas Ministerstwa Administracji Publicznej (Dz.U. 1950, nr 19, poz. 156). Odpowiednikami UdsW na terenie województw były wydziały do spraw wyznań prezydiów wojewódzkich rad narodowych (od 1973 r. urzędów wojewódzkich).

³ Chodzi o list biskupów polskich do biskupów niemieckich z 18 XI 1965 r., popularnie zwany *Orędziem*, który był jednym z wielu listów (zaproszeń) skierowanych przez polski episkopat do episkopatów różnych krajów w związku z obchodami Milenium Chrztu Polski. Ze względu na pojednawczy charakter ów dokument stał się przedmiotem antykościelnej propagandy i oszczerczej kampanii przeciwko hierarchom kościelnym. W liście do niemieckich braci polscy biskupi streścili tysiącletnie dzieje państwa oraz trudne stosunki polsko-niemieckie i w duchu chrześcijańskiego przebaczenia oraz pojednania napisali: „[...] udzielamy wybaczenia i prosimy o nie” (w innym tłumaczeniu: „przebaczamy i prosimy o przebaczenie”). Władze państwowo-partyjne oskarżyły prymasa i episkopat o działanie na szkodę interesu narodowego oraz ingerencję w politykę zagraniczną państwa. W celu

Ja: Celem mojej wizyty jest doręczenie pisma Szefa Urzędu Rady Ministrów nie tylko ks[iędzu] biskupowi, ale i innym księżom biskupom katowickim⁴.

Bp: To wspaniale, ja się tym zajmę, przecież ze względów zasadniczych nie dopuszczę, aby pan spełniał rolę posłańca, proszę mi dać te listy, ktoś je doręczy, a my w międzyczasie sobie trochę porozmawiamy.

Ja: Zgoda, proszę oto są listy, proszę wobec tego doręczyć biskupom i oczekuje na potwierdzenie odbioru.

B[isku]p wezwał nieznanego mi księdza, wręczył listy, dając polecenie szybkiego doręczenia biskupom, także biskupowi Adamskiemu⁵, a potwierdzenie odbioru kazał natychmiast sobie doręczyć.

Ja: W międzyczasie może ksiądz biskup pozwoli obejrzeć obrazy i zbiór książek.

Bp: Szkoda tak drogiego czasu pana, może lepiej jednak, żebyśmy sobie porozmawiali o naszych sprawach, [mówił] prosząc o zajęcie miejsca w fotelu.

Ja: Proszę bardzo, o czym ks[iędz] b[isku]p chciałby porozmawiać.

Bp: Chyba pan naczelnik nie ma powodów do narzekania na naszą Kurię.

Ja: Ja tego nie powiedziałem, lecz moje zdanie na ten temat jest odmienne.

Bp: Pan chyba zdaje sobie sprawę, że robię wszystko, aby władza miała do nas jak najmniej pretensji. Osobiści jestem z wielkim szacunkiem do pana osoby. Czy przypomina pan sobie rozmowę w gabinecie pana wojewody⁶ Nieszporaka⁶, kiedy bardzo ostro zareagował na zwracanie się do pana w różnych sprawach zamiast do niego.

Ja: Pamiętam i uważam, że b[ył] przewodniczący miał rację, wyglądało to wówczas na pewne ignorowanie osoby Przewodniczącego P[rezydium] W[ojewódzkiej] R[ady] N[arodowej]⁷, a przecież nie ja księdza biskupa prosiłem, tylko przewodniczący Nieszporek, on był wówczas władzą, a ja jego pracownikiem.

podważenia ich autorytetu inspirowano tendencyjne artykuły prasowe, organizowano protesty społeczne, na specjalnych rozmowach „uświadamiano” kapłanów o szkodliwości *Orędzia*. Odpowiedź biskupów niemieckich z 5 XII 1965 r. także została wykorzystana w kampanii przeciwko *Orędziu* i biskupom. Treść listu zob. B. Kerski, T. Kycia, R. Żurek, „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie”. *Orędzie biskupów polskich i odpowiedź niemieckiego episkopatu z 1965 roku. Geneza – kontekst – spuścizna*, Olsztyn 2006, k. 209–219.

^c Powinno być przewodniczącego.

⁴ Chodzi o bp. Stanisława Adamskiego (zob. przyp. 5), bp. Józefa Kurpasa (zob. przyp. 27) i bp. Juliusza Bienka – biskup pomocniczy diecezji katowickiej od 1937 r., wygnany z diecezji przez okupanta w czasie II wojny światowej i po raz drugi przez władze komunistyczne w latach 1952–1956, aktywnie zaangażowany w prace kurii diecezjalnej do 1975 r. (zob. szerzej m.in. J. Dziwoki, *Bieniek Juliusz (1895–1978)* [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego...*, t. 1, s. 13–15; eadem, *Bieniek Juliusz* [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa...*, s. 29–31; Bp Juliusz Bieniek, *Senior diecezji katowickiej*, wstęp, wybór i oprac. A. Dziurok, Ł. Marek [w:] *Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, red. ks. J. Marecki, E. Musiał, Warszawa–Kraków 2007 („Niezłomni”, t. 1), s. 45–230).

⁵ Bp Stanisław Adamski – ordynariusz diecezji katowickiej w latach 1930–1967, podobnie jak bp Bieniek dwukrotnie wygnany z diecezji; po powrocie z drugiego wygnania w listopadzie 1956 r. formalnie nadal zarządzał diecezją katowicką, ale ze względu na stan zdrowia (częściowy paraliż) *de facto* zastępował go koadiutor bp Bednorz (zob. J. Myszor, *Adamski Stanisław (1875–1967)* [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego...*, t. 1, s. 3–6; idem, *Adamski Stanisław* [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa...*, s. 6–11).

⁶ Ryszard Nieszporek – przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach w latach 1954–1964. Przebieg kariery politycznej zob. T. Moldawa, *Naczelne władze państwowe Polski Ludowej 1944–1979*, Warszawa, 1979, s. 221.

⁷ Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej – terenowy organ wykonawczy władzy państwowej, zarządzający województwem w latach 1950–1973, wybierany przez Wojewódzką Radę Narodową. PWRN oraz prezydium rad

Bp: Pan nie jest przeciętnym urzędnikiem, pan jest poważną i znaną osobistością na Śląsku i to mi było już wówczas wiadome i dlatego zwracałem się do pana jako człowieka rozsądnie myślącego, mającego duże możliwości załatwienia spraw dotyczących kościoła [!].

Zakonnica wniosła poczęstunek: kawę, herbatę, kanapki, biskup prosi o ugoszczenie się, wybrałem herbatę, dziękując za kawę i kanapki.

Bp: Tymczasem trochę się zawiedliśmy – pan niby grzecznie, zgodnie z prawem, a od czasu do czasu dostaniemy od pana Edmunda Łaty kuksańca w bok ^d(pokazując kułakiem)^d, że trudno nam się po tym pozbierać.

Ja: Księżu biskupie, należę do ludzi lubiących operować konkretnymi, proszę powiedzieć konkretnie, czym Was tak uderzyłem.

Bp: Pamięta pan Chwałowice⁸, a ilu proboszczów^e nam nie zatwierdziliście⁹, co za pana

narodowych niższych szczebli (powiatowe, miejskie, gromadzkie, dzielnicowe) i ich przewodniczących powołano ustawą z 20 III 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej w miejsce zlikwidowanego samorządu terytorialnego (urzędów wojewódzkich, starostw powiatowych, stanowisk wojewodów, starostów, prezydentów miast, burmistrzów i wójtów). Do zadań PWRN należało m.in.: wykonywanie uchwał WRN oraz zarządzeń i poleceń władz zwierzchnich (w tym także w zakresie polityki wyznaniowej), kierowanie działalnością gospodarczą, społeczną, kulturalną, działalnością przedsiębiorstw, zakładów i instytucji podległych WRN, ochrona porządku publicznego i praworządności, opracowywanie projektów terenowego budżetu i planu gospodarczego, przygotowywanie wytycznych dla pracy wydziałów prezydium. Na mocy ustawy z 22 XI 1973 r. o zmianie ustawy o radach narodowych PWRN oraz prezydium rad narodowych niższego szczebla zostały pozbawione funkcji terenowych organa wykonawczych administracji państwowej; miejsce PWRN zajął wojewoda i podległy mu Urząd Wojewódzki, w terenie powołano odpowiednio: prezydentów i naczelników miast, naczelników powiatów, dzielnic i gmin (Dz.U. 1950, nr 14, poz. 130; Dz.U. 1973, nr 47, poz. 276).

^{d-d} *Tak w tekście.*

⁸ Chwałowice – obecnie dzielnica Rybnika (od 1973 r. w granicach miasta). W 1964 r. Kościół polskokatolicki za zgodą WdsW PWRN w Katowicach przejął dziwiętnastowieczną kaplicę Matki Boskiej Różańcowej w Chwałowicach, użytkowaną dotychczas przez parafię rzymskokatolicką św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Pojawienie się narodowców w kaplicy 1 III 1964 r. wywołało protesty katolików oraz interwencję służb milicyjnych, zawezwanych przez narodowców. Protestujących oskarżono o nierespektowanie decyzji WdsW, wystąpienie przeciwko religii uznanej przez państwo, naruszenie dekretu wolności sumienia i wyznania, nawoływanie do buntu. Zarzucane czyny były nieadekwatne do zaistniałej sytuacji. Przebieg zajść i stronne zachowanie władz opisała kuria katowicka w piśmie do PWRN w Katowicach. Czytamy w nim m.in.: „[...] Parafianie dawali wyraz swemu oburzeniu – ale tylko słowem. Narodowcy wezwali MO, która przysłała im w pomoc z szeregiem milicjantów, ormowców, karetką więzienną i pogotowiem ratunkowym. Biciem i kopaniem, legitymowaniem, aresztowaniem, grożeniem karami, fotografowaniem itp., milicja rozpędziła tłumy. [...] Na inauguracyjne nabożeństwo stawilo się w Chwałowicach tylko 8 zwolenników Kościoła narodowego a pozamiejscowych przywieziono autokarami z Bielska w dwóch autobusach (w następne niedziele stawilo się w kaplicy już tylko 5–7 zwolenników). Była to kompromitująca inauguracja przy udziale tak wielkiej ilości milicjantów i ormowców, jeśli za Kościołem narodowym było według oświadczenia Kierownika Łaty 1999 podpisów. By kompromitację tę w jakiś sposób przed tam[ejszą] ludnością zatuszować, zaczęto przeprowadzać dochodzenie z powodu rzekomego zakłócenia spokoju publicznego. Nie przeprowadzono jednak dochodzenia przeciwko narodowcom, którzy byli sprawcami zakłócenia, ale przeciwko katolikom z duchownymi na czele” (zob. szerzej Ł. Marek, *Potrzeba czy element polityki władz?...*, s. 108).

^e *W tekście proboszczy.*

⁹ Dekret Rady Państwa z 31 grudnia 1956 r. o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych zobowiązał stronę kościelną do „uprzedniego upewnienia się” czy właściwe organa państwowe nie mają „uzasadnionych zastrzeżeń” wobec kandydatów do objęcia głównych stanowisk w administracji kościelnej (arcybiskupa, biskupa diecezjalnego, koadiutora z prawem następstwa, proboszcza i administratora parafii). Kandydatów na stanowiska rządców parafii opiniowały prezydium właściwych terytorialnie wojewódzkich rad narodowych (*de facto* wydziały do spraw wyznań tychże prezydiów). Władze państwowe wykorzystywały ów normatywny jako narzędzie ingerencji w administrowanie Kościołem, represji wobec niepokornych kapłanów i poparcia lojalnych duchownych. Tekst

kadencji otrzymaliśmy z dziedziny budowlanej¹⁰, a co było z kaplicą szpitalną w Mysłowicach¹¹.

Ja: O Chwałowice nie powinniście mieć do nas pretensji, wykonujemy postanowienia Konstytucji i każdy ma prawo modlić się po swojemu – placówka powstała prawnie, bo taka była wola wyznawców kościoła (!) polskokatolickiego¹². Proboszczów w zasadzie zatwierdzamy wszystkich tych, co do których władze nie mają zastrzeżeń, zresztą, cóż to dla Was znaczy, jak nie zatwierdzimy, Wy i tak z nich robicie proboszczów¹³.

Bp: (Przerywa). Przepraszam, nieprawda.

Ja: Jak to nieprawda, a co robi ks. Pietroszek w Bielsku-Białej¹⁴, ks. Miś Arkadiusz

dekretu zob. P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1: 1945–1959, Poznań 1994, s. 577–578.

¹⁰ W latach sześćdziesiątych XX w. katowicki WdsW praktycznie nie zezwalał kurii katowickiej na budowę nowych kościołów, poza kilkoma „wyjątkami”, które *de facto* dotyczyły odbudowy spalonych obiektów sakralnych i rozebranego w latach pięćdziesiątych kościoła (stał na terenie przeznaczonym pod zalew). Odmiennie przedstawiała się sytuacja w okresie tzw. odwilży politycznej po Październiku '56. Od stycznia 1957 do maja 1958 r. WdsW, kierowany wówczas przez Stanisława Woźniaka, wydał stosunkowo dużą liczbę zezwoleń na rozbudowę i budowę nowych obiektów sakralnych (podobnie sytuacja wyglądała na terenie innych województw). Ów przychylny stosunek do budownictwa sakralnego trwał krótko, zakończył się wraz z powrotem nadrzędnych władz partyjno-państwowego do „przedpaździernikowej” polityki wyznaniowej. W czerwcu 1958 r. centralny aparat partyjny zobligował wojewódzkie władze administracyjne do niewydawania kolejnych pozytywnych decyzji, a także do wstrzymywania i anulowania pozwoleń wydanych po Październiku '56, czyli do zahamowania katolickiego budownictwa. Ten nakaz został podtrzymany w styczniu 1960 r., w wytycznych dyrektora UdsW dla podległych mu wojewódzkich wydziałów do spraw wyznań. Edmund Łata, jako kierownik katowickiego WdsW skrupulatnie przestrzegał tych dyrektyw. Na jego postawę mogły mieć wpływ fakt, że jego poprzednik, Woźniak, został usunięty ze stanowiska kierownika WdsW m.in. właśnie za wydanie po Październiku '56 zbyt dużej ilości pozwoleń, i to bez konsultacji z PWRN, a w ramach przychylności dla Kościoła (zob. Ł. Marek, „*Kler to nasz wróg*”..., s. 120–133).

¹¹ Mowa o kaplicy w Szpitalu nr 1 w Mysłowicach, jednej z wielu kaplic szpitalnych zlikwidowanych na terenie województwa katowickiego w ramach akcji laicyzacji służby zdrowia w latach sześćdziesiątych XX w. Owa kaplica oraz pomieszczenia klauzururowe siostr boromeuszek zaadoptowano na cele leczenia pod pretekstem remontu, sześć zakonnic pielęgniarek przeniesiono do szpitala dla dzieci niepełnosprawnych w Chorzowie (na temat laicyzacji służby zdrowia zob. szerzej *ibidem*, s. 479–487).

¹² Kościół polskokatolicki, potocznie zwany również Kościołem narodowym – wywodzi się z Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego, powstałego u schyłku XIX w. wśród polskiej emigracji w Stanach Zjednoczonych. Polski Narodowy Kościół Katolicki działał w Polsce od lat dwudziestych minionego stulecia, w 1946 r. został zalegalizowany przez władze komunistyczne, a pięć lat później uniezależnił się od macierzystego Kościoła w Stanach Zjednoczonych i przyjął nazwę Kościół polskokatolicki (udział w tym procesie miał również aparat bezpieczeństwa). Władze komunistyczne przejęły pełną kontrolę nad nowym wyznaniem (kierowały polityką kadrową, inspirowały i finansowały działalność), wykorzystywały go do uwiarygodniania tezy, że można być dobrym katolikiem i jednocześnie popierać władze propagujące światopogląd materialistyczny oraz jako narzędzie w walce z Kościołem rzymskokatolickim i w polityce wobec Episkopatu Polski (zob. K. Białecki, *Lepsi katolicy? Ingerencja organów państwa w życie Kościoła polskokatolickiego w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2004, nr 3, s. 32–41).

¹³ Gdy terenowe organa państwowe z przyczyn politycznych zgłaszały zastrzeżenia wobec oddanych Kościołowi kandydatów na proboszczów, wówczas kuria wyznaczała tychże kapłanów na stanowiska, które nie wymagały akceptacji władz (kurat, substytut, wikariusz ekonom, wikariusz eksponowany itp.), a umożliwiały *de facto* administrowanie daną parafią.

¹⁴ Ks. Leopold Pietroszek zawiadywał parafią św. Mikołaja w Bielsku-Białej, pomimo że w 1964 r. WdsW PWRN w Katowicach zgłosił zastrzeżenia wobec mianowania go na stanowisko proboszcza. W tej parafii pracował on od sierpnia 1962 r. jako adiutor (z tytułem proboszcza) ówczesnego proboszcza i – zgodnie z pełnioną funkcją – po śmierci ks. Karola Kasperlika przejął zarząd nad parafią. Terenowe organa władzy państwowej zarzucały ks. Pietroszkowi wrogą postawę wobec „obecnej rzeczywistości”, działanie na szkodę państwa (m.in. w 1949 r. był aresztowany w związku z odczytaniem listu pasterskiego biskupa katowickiego w sprawie nauczania religii w szkołach, w 1963 r. w komentarzu do *Orędzia biskupów polskich do kapłanów, rodziców, dzieci i młodzieży* wezwał z ambony wiernych do nieprzestrzegania zarządzeń lokalnych władz). Ks. Pietroszek objął stanowisko proboszcza bielskiej parafii dopiero w marcu 1967 r. (na temat życia i działalności duszpasterskiej tego kapłana

w Drogomyślu¹⁵, ks. Hornik w Łące¹⁶ i wielu innych, których żeście posłali niby wikarych, a w zasadzie pełnią funkcję proboszczów.

Bp: Oni nie mają nominacji – to są wikarzy z prawem zastępowania pod nieobecność proboszcza.

Ja: To jest wykrętne i świadome omijanie Dekretu¹⁷.

Bp: To pan tak sądzi – w zasadzie tak nie jest, ale co będziemy zaogniać rozmowę. Mam do pana prośbę, nie zabierajcie nam kaplicy szpitalnej w Rybniku¹⁸ dla narodowców, pozbawiając chronicznie chorych możliwości korzystania z nabożeństw.

Ja: Sprawa ta już dawno przebrzmiała, wyznawcy polskokatolicy w tej chwili nie mają żadnych szans i dziwią się ks. Durczokowi¹⁹, że nie poinformował ks[iędza] biskupa, że właśnie nie kto inny, ale tylko władze państwowe spowodowały i wydały szereg zarządzeń, by nie dopuścić do wtargnięcia tam „narodowców”²⁰, mówiąc Waszym językiem.

zob. szerzej *Pietroszek Leopold (1913–1998)* [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji...*, s. 306–307; J. Dziwoki, *Pietroszek Leopold* [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego...*, t. 1, s. 216–218; *Represje wobec duchowieństwa górnośląskiego w latach 1939–1956 w dokumentach*, oprac. K. Banaś, A. Dziurok, Katowice 2003, s. 179–180. Zob. też *Projekt anonimu na proboszcza – ks. Pietroszka Leopolda z parafii Ruda Śląska, 21 V 1962 r.*, oprac. A. Dziurok [w:] *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 265–267; A. Dziurok, „*Kłamać nie będę, panowie komuniści*”. *Ksiądz Leopold Pietroszek (1913–1998)*, „*Nasz Dziennik*”, 14–16 VIII 2009).

¹⁵ W 1964 r. WdsW PWRN w Katowicach zgłosił zastrzeżenia wobec mianowania ks. Arkadiusza Misia proboszczem parafii w Łące k. Pszczyny, odmówił także zatwierdzenia go na stanowisko kuratasa parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Drogomyślu (m.in. z powodu zaangażowania kapłana w działalność Krucjaty Wstrzemięźliwości, negatywny stosunek do nakazu rejestracji punktów katechetycznych i prowadzenia ksiąg inwentarzowych). Mimo zastrzeżeń władz kuria wyznaczyła kapłana na stanowisko p.o. kuratasa w Drogomyślu i konsekwentnie odmawiała powierzenia tej parafii innemu duchownemu. W 1969 r. ks. Miś został zatwierdzony na stanowisko proboszcza w Drogomyślu (Ł. Marek, „*Kler to nasz wróg*”..., s. 110; na temat życia i działalności duszpasterskiej tego kapłana zob. szerzej S. Sierla, *Ks. Kanonik Arkadiusz Miś 1930–1999*, Drogomyśl 2003; *Miś Arkadiusz (1930–1999)* [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji...*, s. 261).

¹⁶ Ks. Franciszek Hornik jako substytut administrował parafią św. Mikołaja w Łące k. Pszczyny od 1964 r., aż do objęcia w 1972 r. stanowiska proboszcza parafii św. Marii Magdaleny w Chorzowie Starym (biogram ks. Franciszka Hornika (1928–2012) zob. *Hornik Franciszek (1928–2012)* [w:] *Zeszyty biograficzne duchowieństwa katolickiego na Śląsku XIX i XX wieku*, nr 2, red. J. Myszor, Katowice 2016 („Biblioteka Teologiczna – Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego”, nr 23), s. 58; D. Bednarski, *Ks. Franciszek Hornik (1928–2012)*, „*Zeszyty Chorzowskie*” 2013, t. 14, s. 287–289).

¹⁷ Mowa o dekreście Rady Państwa z 31 XII 1956 r. Zob. przyp. 9.

¹⁸ Mowa o kaplicy przyszpitalnej pw. św. Juliusza w kompleksie zabudowań nieistniejącego już dziś Szpitala Miejskiego nr 1 w Rybniku, przy obecnej ul. 3 Maja. W 1965 r. Kościół polskokatolicki czynił starania w WdsW o przejęcie tej upaństwowionej kaplicy i zorganizowanie osobnej placówki duszpasterskiej w Rybniku. Przedstawiciele katolickiej kurii diecezjalnej interweniowali u Łaty w sprawie odmownego załatwienia prośby narodowców, gdyż kaplica służyła chorym katolikom. Ostatecznie władze nie przekazały kaplicy polskokatolikom. Trudno ocenić, w jakiej mierze protesty miały wpływ na decyzję, a na ile władze kierowały się koniunkturalną oceną sytuacji i względami propagandowymi (podkreślano konieczność wzmocnienia chwałowickiej parafii polskokatolickiej, która była mało-liczebna i przeżywała wewnętrzne konflikty) (zob. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach (dalej: AAKat), Akta rzeczowe (dalej: ARz), ARz 646, Protokół rozmowy ks. S. Durczoka, ks. Cz. Domina i ks. St. Tkoczka z kierownikiem WdsW w Katowicach, 5 XI 1965 r., k. 242. Zob. też Ł. Marek, *Potrzeba czy element polityki władz?*..., s. 113–116).

^f *Tak w tekście.*

^g *W tekście błędnie Durczakowi.*

¹⁹ Mowa o ks. Sylwestrze Durczoku, ówczesnym proboszczu parafii św. Antoniego w Rybniku (funkcję tę pełnił w latach 1957–1975) i dziekanie dekanatu rybnickiego (od 1957 r.) (biogram kapłana zob. *Durczok Sylwester (1912–1975)* [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji...*, s. 74–75).

²⁰ Narodowcy – popularne określenie wyznawców Kościoła polskokatolickiego, nawiązujące do genezy powstania i pierwotnej nazwy tego wyznania (zob. przyp. 12).

Bp: Pan mówi w tej chwili – to znaczy, że jednak powstanie tam ich nowa placówka.

Ja: Mówię w tej chwili dlatego, że nie wiem, jak się później sprawy potoczą, zależne to będzie w dużej mierze od samego ks. Durczoka, od rozwoju idei kościoła [!] polskokatolickiego.

Bp: Panie naczelniku – niech mi tu pan przyrzeknie, że pan do tego nie dopuści.

Ja: Żadnych przyrzeczeń dawał nie będę, na razie jest spokój.

Bp: Mam prośbę, chciałbym się z panem umówić na spotkanie, tak w cztery oczy, wówczas spokojnie porozmawiałbym o wielu sprawach.

Ja: Nie należę do ludzi, którzy by na to poszli²¹, chętnie się zgodzę natomiast, jeśli dostanę polecenie od mego przełożonego przewodniczącego Ziętka²² na przeprowadzenie takiej rozmowy.

Bp: Ja poproszę przewodniczącego o takie zezwolenie albo inaczej, skoro pan mi złożył wizytę, to wolno mi pana rewizytować bez zgody przewodniczącego.

Ja: Jest to obojętne – w takich czy innych okolicznościach muszę mieć aprobatę płk. Ziętka i tylko u mnie w gabinecie.

Bp: Dobrze, wobec tego, jak będę w najbliższej przyszłości u przewodniczącego, to po wyjściu od niego będę u pana. (Dalej). My tak sobie rozmawiamy, ale czy pan wie, że przecież ja z wami współpracuję²³, bo z rozmowy wynika, że pan się coś jeszcze w tym nie orientuje.

²¹ Aluzja do postawy poprzednich kierowników WdsW PWRN w Katowicach, Stanisława Woźniaka i Władysława Dyby.

²² Jerzy Ziętek (1901–1985) – przewodniczący PWRN w Katowicach w latach 1964–1973, później wojewoda katowicki (1973–1975) (przebieg kariery politycznej zob. *Katalog kierowniczych stanowisk partyjnych i państwowych b. PRL*, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/28990>, dostęp 9 X 2019 r.; zob. też J. Walczak, *Jerzy Ziętek [w:] Śląski słownik biograficzny. Seria nowa*, t. 1, red. M. Fazan, F. Serafin, Katowice 1999, s. 334–342; J. Walczak, *Generał Jerzy Ziętek. Wojewoda katowicki. Biografia Ślązaka 1901–1985*, Katowice 1996, tamże bibliografia; B. Tracz, *Jerzy Ziętek – wyjątki z portretu politycznego*, „Śląski Notes Historyczny” 2011, nr 1, s. 28–41).

²³ Wspomnianej tutaj „współpracy” nie należy rozumieć jako uległości bp. Bednorza wobec władz czy też lojalności podobnej do działalności tzw. księży postępowych (pozytywnie nastawionych do ustroju). Chodzi o dążenie do niezastrzania konfliktów z lokalnymi władzami, o pozorną, taktyczną zmianę postawy z „wrogiej”, „wojowniczej”, na bardziej deklaracyjną, o czym doskonale wiedział Łata. „Ewolucję” postawy biskupa tak on opisał i ocenił: „Po wyzwoleniu [bp Bednorz] zajmował wybitnie wrogie stanowisko wobec PRL. Wszelkie próby ułożenia stosunków Kościoła z Państwem odrzucał jako zdradę i lojalność. [...] Ostatnio bp Bednorz publicznie wrogo nie występuje i wykazuje swym postępowaniem pewne podporządkowanie się władzom państwowym, chcąc w ten sposób zapewnić sobie jej pozytywne zdanie do objęcia przez niego stanowiska ordynariusza diecezji katowickiej po śmierci bp. Adamskiego” (Archiwum Państwowe w Katowicach (dalej: AP Kat.), Urząd Wojewódzki w Katowicach (dalej UW Kat.), nr 543, Wydział do spraw Wyznań (dalej: WdsW), poz. spisu 631, Bp Herbert Bednorz, t. 1, 1947–1973, Charakterystyka bp. H. Bednorza sporządzona przez kierownika WdsW E. Łatę, 11 XI 1963 r., k. 151–152). Biskup Bednorz zabiegał o poprawne ułożenie stosunków z władzami przy jednoczesnym negowaniu dyskryminujących zarządzeń i domaganiu się należnych katolikom praw, dlatego aparat partyjno-państwowy zarzucał mu „dwulicowość” w postawie politycznej. Według funkcjonariuszy SB: „W spotkaniach z księżmi [bp Bednorz] nie pochwała awanturnictwa i nieposzanowania przepisów. Zaleca takt i spokój w kontaktach z władzami. Sam daje niezły przykład poprawnego stosunku do władz. [...] Oczywiście, obserwowane zmiany w postawie bpa Bednorza posiadają raczej charakter taktyczny, o czym świadczy to, iż tenże biskup Bednorz, gdy ma pewność, że nie będzie zdezakomowany, potrafi inspirować wrogie wystąpienia swoich podwładnych, pochwała przekupstwo, zachęca do omijania przepisów” (AIPN Ka, WUSW w Katowicach, 056/49, Sprawozdanie z pracy Wydziału IV Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Katowicach za rok 1964, 1965, k. 351. Zob. też Ł. Marek, *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii katowickiej w latach 1956–1970* [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009, s. 109–110).

Ja: To są chyba tylko słowa i to przez księdza [biskupa] wypowiedziane, ja osobiście nie mogę tego powiedzieć, bo fakty mówią wręcz coś innego.

Bp: Tak, a czy były fakty jakiegoś zakłócenia porządku, wrogich wystąpień publicznych, gdzie tylko coś takiego wyczuję tam z miejsca wkraczam.

Ja: Oby tak było.

Bp: Widząc pana ostatnio, kiedy byłem u pana przewodniczącego, coś pan źle wyglądał, a dzisiaj coś nieszczerze, pan chyba chory i to poważnie?

Ja: Nigdy się tak dobrze nie czułem, jak obecnie, nic mi nie dolega. W grudniu trochę miałem historii z sercem, uspokoiło się, obecnie lekarz jest już zupełnie zadowolony z mego stanu zdrowia i nie ma powodu do zmartwień.

Bp: Panie naczelniku, ja wszystko wiem, wiem, że pan był na pogrzebie ks. Kusia²⁴, że pan jest bardzo ruchliwy i odwiedza parafie częściej niż my, że pan poświęca dużo czasu na studiowanie prawa kanonicznego, wiem, że przed laty był pan bardzo chory i tylko siostry zakonne uratowały – te, które później od pana doznały przykrości²⁵.

Ja: Cieszę się, że ksiądz [biskup] wszystko wie, mogę tylko niektóre wypowiedzi lepiej wyjaśnić i skonkretyzować. Po pierwsze byłem na pogrzebie ks. Kusia, bo to był bardzo porządny człowiek, członek „Caritasu”²⁶, uważałem to za swój ludzki obowiązek, do proboszczów^h na plebanie jeżdżę i jeździć będę, bo to również mój służbowy obowiązek. O tym, że studiuje prawo kanoniczne powiedział Wam ks. bp Kurpas²⁷, kiedy będąc jeszcze kanclerzem, często mnie odwiedzał w biurze, raz zastał mnie na przeglądaniu dzieła ks. Bączkowicza²⁸, które w komplecie znajduje się u mnie w szafie biblioteczej.

^h W *tekście* proboszczy.

ⁱ W *tekście* błędnie Bączkiewiczza.

²⁴ Chodzi o ks. Stanisława Kusia, administratora parafii św. Mikołaja w Wilczy w latach 1964–1966. Kapłan zmarł 21 II 1966 r. w wieku 54 lat, został pochowany na cmentarzu w Wilczy. Uznawany był za duchownego lojalnego wobec władz (w okresie wygnania biskupów pełnił m.in. funkcję notariusza kurii). Zob. szerzej *Kuś Stanisław (1912–1966)* [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji...*, s. 261. Najprawdopodobniej to on pełnił rolę informatora aparatu bezpieczeństwa o pseudonimie Pawłowski (do współpracy został pozyskany w maju 1953 r.) (A. Dziurok, *Aparat bezpieczeństwa wobec biskupów i kurii katowickiej* [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii...*, s. 80).

²⁵ Mowa o siostrach ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo (tzw. szarytki), które pracowały jako pielęgniarki w Szpitalu Klinicznym nr 4 w Katowicach przy ul. Francuskiej (*Wczoraj i dziś Państwowego Szpitala Klinicznego im. Andrzeja Mielęckiego w Katowicach 1895–1995*, Katowice 1995 (broszura okolicznościowa), [s. 8–9]).

²⁶ Chodzi o przynależność do Koła Księży przy Caritas, czyli do odrodzonego w 1959 r. i całkowicie kontrolowanego przez państwo tzw. ruchu księży postępowych (patriotów), zrzeszającego duchownych pozytywnie nastawionych i lojalnych wobec władz komunistycznych (zob. A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945–1970*, Kraków 1995, s. 121; Ł. Marek, „*Kler to nasz wróg*”..., s. 257–264; J. Żurek, *Ruch „księży patriotów” w województwie katowickim w latach 1949–1956*, Katowice–Warszawa 2018 („Źródła do dziejów Kościoła katolickiego na Górnym Śląsku”, nr 21), wyd. 2 uzup., s. 107, *passim*).

²⁷ Bp Józef Kurpas – biskup pomocniczy diecezji katowickiej w latach 1963–1991; przed przyjęciem sakry biskupiej sprawował m.in. urząd kanclerza kurii (1957–1963) i występował jako jej reprezentant przed właściwymi organa państwowymi (zob. szerzej *Kurpas Józef (1912–1992)* [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji...*, s. 203–204).

²⁸ Chodzi o publikację z zakresu prawa kanonicznego autorstwa ks. Franciszka Bączkowicza (1877–1923) ze Zgromadzenia Księży Misjonarzy (zob. ks. F. Bączkowicz, *Prawo kanoniczne – podręcznik dla duchowieństwa*, t. 1–2, Kraków 1923–1924, wyd. 2, Kraków 1932–1933; wyd. 3 wraz z t. 3, Opole 1957–1958).

Co do mojej dawnej choroby, to nie widzę potrzeby do tego wracać, było to 20 lat temu²⁹, o tym już zapomniałem. Że wróciłem do zdrowia to chyba dzięki prof. Brossowi³⁰, który mnie 3 razy operował, a nie siostram. Zresztą nie widzę tego, aby doznały krzywdy ode mnie, kiedy zostały zwolnione ze szpitala na¹ ul. Francuskiej [w Katowicach], zatrudni- liśmy je w Sośnicowicach, dostały pracę, piękne pomieszczenia w pałacu, co one mogą jeszcze chcieć³¹.

Bp: To wszystko dobrze, ale choroby mają to do siebie, że się wracają i pan, nie lubiąc się oszczędzać, może ponownie zachorować, a o śmierć w takich wypadkach nie trudno.

Ja: To są rzeczy ludzkie i normalnie każdy umrze i ja i ks[ia]dz biskup, a tylko nie wiadomo, kto pierwszy.

Bp: Prawdę pan mówi i dlatego na śmierć trzeba się przygotować, tym bardziej gdy ma się już swoje lata.

Ja: Może jaśniej do czego ksiądz [biskup] zmierza?

Bp: Przecież pan był ochrzczony, był pan katolikiem i nie wolno panu tego zapomnieć.

Ja: Widzę, że rozmowa zesła na tory niemające nic wspólnego z moją wizytą, wobec tego mam prośbę, aby pokwitowanie odbioru od księży biskupów któryś z księży dorę- czył mi w biurze.

Bp: Ależ panie naczelniku, nie chciałem pana urazić, niech pan chwilę zaczeka, zaraz się ktoś zgłosi z pokwitowaniami.

Ja: Niezależnie od dzisiejszego ostatniego tematu i tak już muszę iść, gdyż zamówi- łem strony na godz. 11.30. Wstając z fotela, powiedziałem, że ks[ia]dz biskup i tak się na mnie nie poznał, katolikiem byłem gdzieś do dziewiątego roku życia, od tego czasu nic

¹ Tak w tekście.

²⁹ Łata poważnie zachorował w marcu 1946 r., dwa miesiące po tym jak podjął pracę w WUBP w Bydgoszczy. Leczył się w Katowicach, w szpitalu przy ul. Francuskiej. Przebieg choroby określono jako „ciężki” (przebywał na oddziale zakaźnym). Oprócz problemów z płucami borykał się także z chorobą serca. Do pracy w Bydgoszczy już nie powrócił. Poprosił o zwolnienie z zajmowanego stanowiska i miejsca pracy ze względu na stan zdrowia („Prośbę swą motywując chorobą płuc i serca, która rozwinęła się w czerwcu br. [1946] i stan mego zdrowia jest tak ciężki, który nie pozwala na dalszą pracę, lecz wymaga leczenia przez dłuższy okres połączony ze zmianą klimatu, gdyż klimat pomorski wpływa ujemnie na leczenie”). W marcu 1947 r. objął stanowisko inspektora do zleceń (specjalnych) w Wydziale Ogólnym UW Śl. w Katowicach, ale do pracy na dobre (po urlopie zdrowotnym) powrócił dopiero jesienią 1948 r. i w związku z likwidacją stanowiska inspektora zleceń został przydzielony w grudniu do Oddziału Inspekcji tegoż Wydziału (AIPN By, 0122/1410, Zaświadczenie Szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Katowicach [przy ul. Francuskiej, późniejszy Szpital Miejski nr 4], 26 III 1946 r., k. 38; *ibidem*, Pismo E. Łaty do szefa WUBP w Bydgoszczy, 4 IX 1946 r., k. 43; ŚIUW, WOik, Ł-190, Oświadczenie kierownika Oddziału Inspekcji i naczelnika Wydziału Ogólnego UW Śl. w Katowicach dotyczące E. Łaty, 30 VI 1949 r., k. 31; AIPN, 0194/64, Akta osobowe Edmunda Łaty, Pisma wicewojewody J. Ziętka do Ministerstwa Administracji Publicznej, 26 VII 1949 r., rozdz. III, b.p.).

³⁰ Mowa o prof. Wiktorze Brossie (1903–1994) – wybitnym chirurgu, pionierze torakochirurgii i kardiochirurgii w Polsce, kierowniku II Kliniki Chirurgii Akademii Medycznej we Wrocławiu, w 1958 r. wykonał pierwszą w Polsce operację na otwartym sercu, a w 1966 r. pierwszy w Polsce przeszczep nerki od żywego dawcy (zob. szerzej Wiktor Bross [w:] A. Śródka, *Uczeni polscy XIX i XX stulecia*, t. 5: *Suplement*, Warszawa 2002, b.p.). Po II wojnie światowej prof. Bross pracował w szpitalu przy ul. Francuskiej w Katowicach, później prowadził tutaj konsultacje, także operował (*Wczoraj i dziś Państwowego Szpitala...*, [s. 8]).

³¹ W 1964 r. siostry szarytki zostały usunięte ze szpitala klinicznego w Katowicach i skierowane do opieki nad dziećmi z niedorozwojem psychicznym i fizycznym w zakładzie specjalnym w Sośnicowicach (powiat gliwicki), który mieścił się w tamtejszym pałacu. Habitowe pielęgniarki pozbawiono pracy w lecznictwie otwartym. Było to działanie celowe, zgodnie z polityką laicyzacji służby zdrowia (Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”..., s. 480–481).

mnie już z religią nie wiąże³² i daremny trud przypominania mi o śmierci, nie boję się i nie mam się do czego przygotowywać.

Bp: Niech się pan jednak zastanowi.

W międzyczasie wszedł nieznanymi ksiądz, doręczając mi pokwitowania odbioru, bez potwierdzenia od bp. Adamskiego. Nie czekając już dłużej, pożegnałem się, prosząc o doręczenie brakującego pokwitowania w biurze.

Biskup Bednorz, mimo pożegnania się, szedł ze mną przez cały korytarz, aż do drzwi wyjściowych, starając się nawiązać jeszcze do rozmowy na temat potrzeb kurialnych. Prosił jeszcze, aby zrobić gest wspamiętałości i dać zezwolenie na rozbudowę kaplicy w Chwałęcicach³³, że ludzie tam stoją na deszczu i śniegu, marzną w czasie zimy, pocą się w dni upalne.

Przy ostatecznym pożegnaniu w drzwiach wyjściowych zgłosił się N.N. ksiądz, doręczając podpisane potwierdzenie odbioru od bp. Adamskiego.

O godz. 11.30 opuściłem budynek kurii.

Niezależnie od rozmów z biskupem Bednorzem zauważyłem duże ożywienie moją obecnością. Czekając na wprowadzenie do gabinetu b[isku]pa, szereg księży mi znanych przeszło w tym czasie przez pokój przywitać się, np. ks. Wrzoł³⁴, ks. Tkocz³⁵, ks. Domin³⁶ i wielu innych księży bliżej mi nieznanymi³⁷.

Niezależnie od niektórych złośliwości zwrotów użytych przez bp. Bednorza, stwierdzić należy, że ogólnie jego zachowanie się było kulturalne.

Rozmawiał^k

[nieczytelny podpis Edmunda Łaty]

^k *Zapis odręczny.*

³² Wbrew temu oświadczeniu Łata czuł się katolikiem co najmniej do 28. roku życia. W 1946 r. zadeklarował wyznanie rzymskokatolickie w ankiecie, wypełnionej w czasie przyjmowania go w szeregi funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa. Rok wcześniej zawarł ślub kościelny (zob. AIPN By, 0122/1410, Ankieta specjalna, 17 I 1946 r., k. 12, 19; ŚIUW, WOik, Ł-190, Metryka ślubu wydana na zasadzie ksiąg metrykalnych rzymskokatolickiej parafii Sosnowiec za rok 1952 nr akt 152, 29 IX 1946 r., b.p.).

³³ Mieszkańcy Chwałęcic bezskutecznie postulowali u władz o zgodę na budowę kościoła. W związku z tym msze św. sprawowano przy przydrożnej kaplicy św. Jana Nepomucena, częściowo rozbudowanej, co budziło sprzeciw władz. W 1963 r. PWRN w Katowicach uzależniło rozpatrzenie rocznego planu budownictwa sakralnego diecezji katowickiej m.in. od zlikwidowania przez kurię katowicką nielegalnego obiektu w Chwałęcicach (AAK, ARz, ARz 1075, Budownictwo kościołów w diecezji, t. 1: 1936–1971, Pismo WdsW PWRN w Katowicach do Kurii Diecezjalnej w Katowicach, 12 II 1963 r., k. 194. Zob. też Odpowiedź bp. J. Bieńka z 5 IV 1963 r.: AP Kat., UW Kat. WdsW, poz. spisu 645, Bp. Juliusz Bieniek, k. 50–53).

³⁴ Chodzi o ks. Waltera Wrzoła, ówczesnego wizytatora nauki religii w diecezji katowickiej (funkcję tę pełnił od 1957 r.) (zob. *Walter Wrzoł (1916–1985)* [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji...*, s. 460–461).

³⁵ Chodzi o ks. Stanisława Tkocza, ówczesnego notariusza kurii katowickiej (funkcję tę pełnił od 1960 r.), późniejszego kanclerza kurii (zob. *Tkocz Stanisław (1931–2003)* [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji...*, s. 418–419; J. Pawliczek, *Ś.P ks. Stanisław Tkocz, protonotariusz apostołski. Życiorys*, „Wiadomości Archidiecezjalne” 2003, nr 11, s. 666–668).

³⁶ Chodzi o ks. Czesława Domina, ówczesnego referenta duszpasterskiego przy kurii katowickiej (funkcję tę pełnił od 1964 r., wcześniej był notariuszem kurii od 1954 r.), późniejszego biskupa pomocniczego diecezji katowickiej (1970–1992) (zob. szerzej *Czesław Domin (1929–1996)* [w:] *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji...*, s. 69).

³⁷ Trzej wymienieni kapłani, z racji pełnionych funkcji, reprezentowali kurię katowicką przed właściwymi organami władzy państwowej (m.in. WdsW PWRN w Katowicach) i stąd byli „bliżej znani” Łacie.

Katowice, dnia 7 marca 1966 r.

Źródło: Archiwum Państwowe w Katowicach, Urząd Wojewódzki w Katowicach nr 543. Wydział do spraw Wyznań, poz. spisu 631, Bp Herbert Bednorz, t. 1, 1947–1973, k. 127–131, oryginał, mps.

Nr 2

1966 marca 5, Katowice – Notatka bp. Herberta Bednorza z rozmowy z kierownikiem Wydziału do spraw Wyznań Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach, przeprowadzonej podczas wizyty Edmunda Łaty w kurii katowickiej.

Notatka do akt^a

W sobotę, dnia 5. marca 1966 r. zjawił się w Kurii Diecezjalnej p[an] Łata E[dmund], kierownik wydziału dla spraw wyznaniowych¹ w Katowicach. Rozmowa z nim trwała 25 minut.

Pan Łata wręczył najpierw 4 koperty z listem premiera Cyrankiewicza² do wszystkich biskupów katowickich. Potem zawiązała się rozmowa, która stale była przerywana z powodu nerwowości interlokutora. W każdym razie p[an] Łata zapewnił mnie, że w tej chwili^b w Rybniku^b nie ma mowy o zajęciu kaplicy przez narodowców³. Są w Rybniku bowiem liczebnie za słabi. Gdy wskazałem na to, że podobna sytuacja jest w Chwałowicach⁴, p[an] Łata oświadczył, że narodowcy posiadają tam około 40 wiernych. Zresztą dodał, co za rok lub dwa lata będzie, tego się nie wie, ani w Chwałowicach, ani w Rybniku. Wtedy nie jest wykluczone, że narodowcy wybudują w Rybniku jakąś kaplicę lub coś otrzymają.

W całą tę sprawę włączył p[an] Łata inną, a mianowicie sprawę wymuszenia konwersji pani Lip w szpitalu rybnickim⁵. Oburzył się na to, ale gdy wyjaśniłem stan rzeczy, podkreślając, że wymuszona konwersja jest nieważna w oczach Kościoła, p[an] Łata twierdził, że[:] u was co innego teoria, a co innego praktyka. Z całości rozmowy nie wyczuwałem, czy ta spraw nie potoczy się jeszcze dalej.

Ze swej strony wysunąłem potem sprawę budowy kościoła w Drogomyślu⁶ pytając: Dlaczego nie zatwierdza się obecnie planu tejże budowy? Pan Łata wyraził wtedy zdziwienie, że to dotychczas się nie stało. Przyrzekł, że zadzwoni do wydziału architektury [PWRN], aby sprawę posunęli naprzód. Łącznie z tym wysunął zarzut, że nie płacimy podatków, np. w Tychach na budowę nowego kościoła należy się 700 000 zł podatku⁷.

^a Nad nagłówkiem odręczny zapis niebieskim długopisem: VA X 05 – oznacza polecenie włączenia dokumentu do teczki akt różnych (varia).

^{b-b} Dopisek odręczny.

¹ Mowa o Wydziale do spraw Wyznań PWRN w Katowicach. Zob. dok. nr 1, przyp. 2.

² Józef Cyrankiewicz (1911–1989) – prezes Rady Ministrów w latach 1947–1952 i 1954–1970 oraz wiceprezes Rady Ministrów w latach 1952–1954 (szczegółowy przebieg kariery politycznej zob. *Katalog kierowniczych stanowisk partyjnych i państwowych b. PRL*, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/654>, dostęp 9 X 2019 r.).

³ Zob. dok. nr 1, przyp. 18 i 20.

⁴ Zob. dok. nr 1, przyp. 8.

⁵ Na obecnym etapie badań nie udało się ustalić bliższych informacji na temat wspomnianego zdarzenia.

⁶ Pod naciskiem społecznym w 1965 r. właściwe organa państwowe zezwoliły na wybudowanie kościoła w Drogomyślu, który był rekompensatą za rozebrany początkiem lat pięćdziesiątych obiekt sakralny na terenie przeznaczonym pod zbiornik wodny w Goczalkowicach. W kolejnych latach utrudniano jednak budowę tej świątyni. Dzięki determinacji i zaangażowaniu m.in. ks. Arkadiusza Misia (zob. dok. 1, przyp. 15) kościół został konsekrowany w 1969 r. (zob. szerzej S. Sierla, Ks. *Kanonik Arkadiusz Miś...*, s. 30–50; Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”..., s. 129–131).

⁷ Chodzi o kościół pw. św. Jana Chrzciciela (zob. D. Bednarski, *Katolickie parafie w Tychach po II wojnie światowej* [w:] *Tychy. Monografia historyczna*, red. R. Kaczmarek, Tychy 2011, s. 631–638; P. Szoltyś, *Kościół św. Jana Chrzciciela. Pierwsza nowa świątynia w Tychach* [w:] *Jak budowano Nowe Tychy. Materiały IV Tyskiego Sympozjum Historycznego*, Tychy 2011 („Tyskie Zeszyty Historyczne”, nr 8), s. 42–53).

Odparłem zarzut konkretnym przykładem: gdyby pan miał 4000 zł dochodu a podatku musiałby zapłacić od 10 000 zł, to „na pewno” by się bronił⁸. Twierdziłby, że podatek może płacić tylko od 4000 zł, co ponadto jest przekracza jego siły płatnicze. Podobnie i my postępujemy. Podatek płacimy, ale tylko w miarę możliwości.

Wysunąłem także sprawę budowy kościółka w Chwałęcicach⁹. Zasłużeni górnicy muszą tam stać na śniegu i deszczu, bo kaplica jest za mała. Sprawa znalezienia właściwego miejsca kultu jest tam tym aktualniejsza, że grozi się zniesieniem tymczasowej kaplicy z powodu rozszerzenia drogi. Na to p[an] Łata odparł, że Kuria Diecezjalna sprawy tej nigdy nie przedstawiła do zatwierdzenia¹⁰. A gdy dorzuciłem, że niedawno Kuria wystosowała w tej sprawie do niego list twierdził, że stało się to już po terminie. Tego rozwiązania nie przyjąłem, zwracając uwagę, że powrócimy jeszcze do tej sprawy. Musi ona być rozwiązana po ludzku. Górnicy mają do tego prawo.

Pan Łata wskazał jeszcze, że szereg proboszczów jest w diecezji niezatwierdzonych¹¹. Wymienił np. Łąkę¹² i Bielsko¹³. Gdy mu zwróciłem uwagę, że sprawę obsady parafii w Bielsku omówiłem z p[anem] pułkownikiem Ziętkiem¹⁴ zamilkł i więcej do tego problemu nie wrócił.

W pewnej chwili zwrócił się p[an] Łata do szaf z książkami pytając: Co tu macie? Na to odpowiedziałem, że mamy tu ważniejsze sprawy do omówienia i zabierzmy się do nich.

Katowice, 5 marca 1966 r.

(+ dr Herbert Bednorz)^d

Biskup Koadiutor

Ps.¹⁵

W toku rozmowy była także poruszana sprawa wybudowania trybuny drewnianej przed kościołem kalwaryjskim w Piekarach¹⁶. Pan Łata zapewnił mnie, że otrzymamy w br.

^{c-c} W tekście: napeno.

^d Powyżej nieczytelny podpis odręczny.

⁸ Wobec Kościoła stosowano dyskryminującą politykę podatkową w celu wyniszczenia jego bazy materialnej. Dochód instytucji kościelnych zwolniony był z opodatkowania tylko wówczas, jeśli w całości został przeznaczony na cele kultu religijnego, co *de facto* było niemożliwe, gdyż za takowe nie uznawano m.in. nakłady finansowe na utrzymanie osób duchownych, służby kościelnej, seminariów, inwestycje budowlane. Jeśli jakkolwiek część dochodu została przeznaczona na inny cel niż literalnie rozumiany „kult religijny”, to cały dochód podlegał opodatkowaniu według stawki 65%. W efekcie na instytucji kościelne nakładano tak drakońskie podatki, nieadekwatne do faktycznych dochodów.

⁹ Zob. dok. nr 1, przyp. 33.

¹⁰ Mowa o rocznych planach budownictwa sakralnego i kościelnego przedkładanych rokrocznie przez kurię katowicką do PWRN w Katowicach, zgodnie z obowiązującym wówczas okólnikiem nr 3 UdsW z 27 III 1957 r. w sprawie budownictwa obiektów sakralnych i kościelnych oraz zaopatrywania tych obiektów w materiały budowlane. Treść okólnika zob. P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1: *Lata 1945–1959*, Poznań 1994, s. 591–593.

¹¹ Zob. dok. nr 1, przyp. 9 i 13.

¹² Zob. dok. nr 1, przyp. 16.

¹³ Zob. dok. nr 1, przyp. 14.

¹⁴ Zob. dok. nr 1, przyp. 22.

¹⁵ W aktach kurialnych znajdują się dwa egzemplarze notatki bp. Bednorza z rozmowy z Łatą (oba przez niego podpisane), ale *post scriptum* zostało dopisane maszynowo tylko na kopii przebitkowej.

¹⁶ Chodzi o zgodę na zbudowanie polowego ołtarza przed kościołem pw. Zmartwychwstania Pańskiego na szczyte wzgórza kalwaryjskiego obok Sanktuarium Matki Boskiej Piekarskiej w Piekarach Śląskich, w związku

pozwolenie na jej zbudowanie. Nie chciał się jednak zgodzić, by trybuna raz wybudowana stale tam pozostała. Jego zdaniem oszpeca ona architekturę kościoła kalwaryjskiego.

(+ dr Herbert Bednorz)^e

Biskup Koadiutor

Źródło: Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Akta rzeczowe, ARz 646, Protokoły rozmów z władzami – korespondencja, memoriały, 1959–1970, k. 258–259, 261, oryginał, mps.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

Źródła archiwalne

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach

Akta rzeczowe

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Delegatura w Bydgoszczy

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Katowicach

Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych

Archiwum Państwowe w Katowicach

Urząd Wojewódzki w Katowicach

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach

Wydział Organizacji i Kadry

Źródła drukowane

Kerski B., Kycia T., Żurek R., „Przebaczymy i prosimy o przebaczenie”. Orędzie biskupów polskich i odpowiedź niemieckiego episkopatu z 1965 roku. *Geneza – kontekst – spuścizna*, Olsztyn 2006. *Projekt anonimu na proboszcza – ks. Pietroszka Leopolda z parafii Ruda Śląska, 21 V 1962 r.*, oprac.

A. Dziurok [w:] *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004.

z doroczną majową pielgrzymką stanową mężczyzn i młodzieńców. Na temat kalwarii piekarskiej i kościoła kalwaryjskiego zob. J. Górecki, *Z wdzięcznością i błaganiem do Matki Bożej Piekarskiej. Studium historyczno-pastoralne pielgrzymowania do Piekar Śląskich*, Katowice 2008, s. 154–166. Zob. też K. Banaś, *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa wobec pielgrzymek stanowych do Piekar Śląskich (1947–1989)*, Katowice 2013.

^e Powyżej nieczytelny podpis odręczny.

Raina P., *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1: 1945–1959, Poznań 1994.

OPRACOWANIA

Banaś K., *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa wobec pielgrzymek stanowych do Piekar Śląskich (1947–1989)*, Katowice 2013.

Bączkowicz F. ks., *Prawo kanoniczne – podręcznik dla duchowieństwa*, t. 1–2, Kraków 1923–1924.

Bednarski D., *Katolickie parafie w Tychach po II wojnie światowej* [w:] *Tychy. Monografia historyczna*, red. R. Kaczmarek, Tychy 2011.

Bednarski D., *Ks. Franciszek Hornik (1928–2012)*, „Zeszyty Chorzowskie” 2013, t. 14.

Bialecki K., *Lepsi katolicy? Ingerencja organów państwa w życie Kościoła polskokatolickiego w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2004, nr 3.

Bp Juliusz Bieniek. *Senior diecezji katowickiej*, wstęp, wybór i oprac. A. Dziurok, Ł. Marek [w:] *Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, red. ks. J. Marecki, F. Musiał, Warszawa–Kraków 2007 („Niezlomni”, t. 1).

Dudek A., *Państwo i Kościół w Polsce 1945–1970*, Kraków 1995.

Dziurok A., „Kłamać nie będę, panowie komuniści”. *Ksiądz Leopold Pietroszek (1913–1998)*, „Nasz Dziennik”, 14–16 VIII 2009.

Górecki J., *Z wdzięcznością i błaganiem do Matki Bożej Piekarskiej. Studium historyczno-pastoralne pielgrzymowania do Piekar Śląskich*, Katowice 2008.

Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002.

Marek Ł., *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii katowickiej w latach 1956–1970* [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009.

Marek Ł., „Kler to nasz wróg”. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956–1970*, Katowice 2009.

Marek Ł., *Parafia polskokatolicka i konflikt wyznaniowy z Bolesławiu na tle polityki władz PRL* [w:] *Wiara i Niepodległość. Religijne i patriotyczne tradycje terenów diecezji sosnowieckiej (XIX–XX wiek)*, red. A. Dziurok, ks. M. Trąba, Katowice–Sosnowiec–Warszawa 2019.

Marek Ł., *Potrzeba czy element polityki władz? Okoliczności powstania parafii polskokatolickiej w Chwałowicach* [w:] *Wyznania religijne w Rybniku i powiecie rybnickim w XIX i XX w.*, red. A. Dziurok, D. Keller, B. Kloch, Rybnik 2015 („Zeszyty Rybnickie”, nr 22).

Marek Ł., *Przecieki i wycieki*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2007, nr 4 (75).

Moldawa T., *Naczelne władze państwowe Polski Ludowej 1944–1979*, Warszawa 1979.

Pawliczek J., *Ś.P ks. Stanisław Tkocz, protonotariusz apostolski*. *Życiorys*, „Wiadomości Archidiecezjalne” 2003, nr 11.

Represje wobec duchowieństwa górnośląskiego w latach 1939–1956 w dokumentach, oprac. K. Banaś, A. Dziurok, Katowice 2003.

Sierla S., *Ks. Kanonik Arkadiusz Miś 1930–1999*, Drogomyśl 2003.

Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922–2008, red. J. Myszor, Katowice 2009.

- Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996.
- Szołtysik P., *Kościół św. Jana Chrzciciela. Pierwsza nowa świątynia w Tychach [w:] Jak budowano Nowe Tychy. Materiały IV Tyskiego Sympozjum Historycznego*, Tychy 2011 („Tyskie Zeszyty Historyczne”, nr 8).
- Śląski słownik biograficzny. Seria nowa*, t. 1, red. M. Fazan, F. Serafin, Katowice 1999.
- Śródka A., *Uczeni polscy XIX i XX stulecia*, t. 5: *Suplement*, Warszawa 2002.
- Tracz B., *Jerzy Ziętek – wyjątki z portretu politycznego*, „Śląski Notes Historyczny” 2011, nr 1.
- Walczak J., *Generał Jerzy Ziętek. Wojewoda katowicki. Biografia Ślązaka 1901–1985*, Katowice 1996.
- Wczoraj i dziś Państwowego Szpitala Klinicznego im. Andrzeja Mielęckiego w Katowicach 1895–1995*, Katowice 1995.
- Zeszyty biograficzne duchowieństwa katolickiego na Śląsku XIX i XX wieku*, nr 2, red. J. Myszor, Katowice 2016 („Biblioteka Teologiczna – Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego”, nr 23).
- Żurek J., *Ruch „księży patriotów” w województwie katowickim w latach 1949–1956*, Katowice–Warszawa 2018 („Zróżdła do dziejów Kościoła katolickiego na Górnym Śląsku”, nr 21).

Jedna rozmowa – dwie notatki. O spotkaniu kierownika Wydziału do spraw Wyznań w Katowicach Edmunda Łaty z biskupem koadiutorem katowickim Herbertem Bednorzem w 1966 r.

Bardzo cenna i komfortowa w oglądzie przeszłości, podobnie jak w dociekaniu prawdy, jest możliwość poznania relacji obu stron danego konfliktu, wydarzenia, problemu. W niniejszym artykule zostały zaprezentowane i skonfrontowane notatki sporządzone przez interlokutorów rozmowy przeprowadzonej 5 marca 1966 r. w siedzibie kurii diecezjalnej w Katowicach. Uczestnikami dyskursu byli kierownik miejscowego Wydziału do spraw Wyznań Edmund Łata oraz biskup koadiutor Herbert Bednorz. Urzędnik udał się do kurii, by doręczyć pismo prezesa Rady Ministrów dotyczące listu biskupów polskich do biskupów niemieckich z 18 listopada 1965 r. Sprawa tzw. Orędzia nie zdominowała jednak rozmowy. Gospodarz miejsca narzucił w dużej mierze przebieg i treść dyskursu, kierując go na tory najbardziej newralgicznych wówczas problemów w zakresie polityki wyznaniowej na terenie diecezji katowickiej i wskazując na represyjność i dyskryminacyjne działania władz.

Przywołane notatki różnią się objętością i szczegółowością, co wynika zapewne zarówno z ich przeznaczenia jak i charakteru interlokutorów. Kierownik WdsW obawiał się o posądzenie go o prowadzenie nieformalnych rozmów i przychylność dla kurii, dlatego szczegółowo zrelacjonował okoliczności, w jakich doszło do rozmowy. Celem biskupa koadiutora było natomiast udokumentowanie stanowiska kierownika i władz w kwestiach istotnych dla kurii i diecezji, dlatego też jego zapis w porównaniu z relacją Łaty jest zwięzły i lakoniczny. Relacje dopełniają się. Ukazują postawę, intencje i cele, które przyświecały

obu rozmówcom, wzajemne nastawienie, tworzoną przez nich atmosferę i narzucany charakter dyskursu, a także najważniejsze z ich perspektywy wątki oraz tło rozmowy.

Prezentowane źródła są interesujące ze względu na niecodzienne miejsce i formę rozmowy oraz omawiane zagadnienia, zarówno te związane z polityką wyznaniową na terenie diecezji, jak i wątki dotyczące osoby kierownika WdsW, poruszone przez biskupa. Notatka sporządzona przez urzędnika została odnaleziona w zasobie Archiwum Państwowego w Katowicach, pośród akt Wydziału do spraw Wyznań zgromadzonych w ramach zespołu Urząd Wojewódzki w Katowicach. Z kolei relacja hierarchy została odnaleziona w Archiwum Archidiecezjalnym w Katowicach, w aktach dotyczących rozmów i korespondencji z władzami państwowymi stanowiącej integralną część zespołu Akta rzeczowe.

SŁOWA KLUCZOWE

Edmund Łata, biskup Herbert Bednorz, Katowice, Wydział do spraw Wyznań, kuria diecezjalna, polityka wyznaniowa w PRL, Kościół rzymskokatolicki, Kościół polskokatolicki, obsadzanie stanowisk kościelnych, budownictwo sakralne, laicyzacja służby zdrowia, polityka podatkowa, dezintegracja duchowieństwa, księża caritasowcy, Mysłowice, Chwałowice, Rybnik, Drogomyśl, Chwałęcice, Tychy, Piekary Śląskie, Sośnicowice

One Conversation, Two Sets of Notes. The 1966 Meeting between Edmund Łata, Head of the Department for Religious Denominations in Katowice, and Herbert Bednorz, Bishop Coadjutor of Katowice

The opportunity to examine the respective accounts provided by both sides of a conflict, event or problem can offer valuable insights into the past and bring us closer to the actual course of events. This article presents and juxtaposes two sets of notes prepared by both participants in a meeting held on 5 March 1966 in the building of the diocesan curia office in Katowice. The participants in that meeting included Edmund Łata, Head of the Department for Religious Denominations in Katowice, and Herbert Bednorz, Bishop Coadjutor of Katowice. The official visited the curia office in order to deliver a letter from the Prime Minister regarding the so-called “Bishops’ Address’, a famous conciliatory letter from the Polish bishops to their German counterparts dated 18 November 1965. The Bishops’ Address did not dominate the meeting. The host largely dictated the course and the topics of the conversation, which he turned to the crucial problems of the official state policy on religious denominations in the Katowice diocese, and highlighted its repressive and discriminatory nature. The two sets of notes differ in their length and level of detail, presumably on account of the differences between their intended purpose, as well as the individual differences between the two men. It appears that the head of the Department for Religious Denominations was afraid to draw criticism for his visit on account of holding

informal contacts with the Curia or treating the Church too favourably. As a result, his notes provide a detailed description of the circumstances and events leading up to the meeting. The bishop's aim was to record the official position of Łata, and of the state authorities more generally, regarding issues that were relevant to the Curia and the diocese; as a result, his account is more concise and laconic than Łata's. The two accounts are complementary. They demonstrate the mindsets, intentions and goals of both parties, their mutual attitudes, the atmosphere of the meeting and the character of the conversation, as well as what they felt were the most salient points of the meeting and the background of their conversation.

The sources presented are interesting, given the unusual venue and formula as well as the topics discussed, both related to the official religious policy in the diocese, and related personally to Łata, which the bishop brought up during the meeting. The set of notes drafted by the official was located in the State Archive in Katowice, filed with the records of the Department for Religious Denominations and kept in the collection of the Voivodeship Office in Katowice. The bishop's account was found in the Archdiocesan Archive in Katowice in a set of files concerning the talks and correspondence with state authorities that constitutes an integral part of the Substantive Records archival collection (*Akta rzeczowe*).

KEYWORDS

Edmund Łata, Bishop Herbert Bednorz, Katowice, Department for Religious Denominations, diocesan Curia, policies on religious denominations in the People's Republic of Poland, the Catholic Church, the Polish Catholic Church, Church appointments, church's buildings, secularisation of the health service, tax policies, disintegration of the clergy, Caritas priests, Mysłowice, Chwałowice, Rybnik, Drogomyśl, Chwałęcice, Tychy, Piekary Śląskie, Sośnicowice

ŁUCJA MAREK – dr hab. nauk humanistycznych w zakresie historii, absolwentka Papieskiej Akademii Teologicznej (Uniwersytet Papieski Jana Pawła II) w Krakowie, pracownik Oddziałowego Biura Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie (w latach 2001–2016 pracownik IPN Oddział w Katowicach), członek Komisji Historycznej Polskiej Akademii Nauk Oddział w Katowicach (od 2015). Zainteresowania naukowe: stosunki państwo-Kościół po II wojnie światowej, polityka laicyzacyjna władz komunistycznych, aparat bezpieczeństwa PRL. Autorka m.in. „*Kler to nasz wróg*”. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956–1970* (Katowice 2009); *Przypadek ks. Brunona Magotta. Studium źródłoznawcze dokumentacji kościelnej i akt aparatu bezpieczeństwa* (Katowice 2010, współautor ks. M. Trąba); *Za Marksem bez Boga. Laicyzacja życia społecznego w Polsce w latach 1945–1989* (Katowice 2014, współautorka M. Bortlik-Dźwierzyńska). Współautorka scenariuszy wystaw, m.in. *Trudne lata – wielkie dni. Zakony żeńskie w PRL* (Lublin 2011, wspólnie z A. Mirek); *Górnośląski azyl. Pielgrzymki stanowe do Piekar Śląskich w materiałach Służby Bezpieczeństwa* (Katowice–Piekary Śląskie 2010, wspólnie z R. Ciupą); *Duchowni – męczennicy komunizmu/The Martyrs of Communist Times Among the Clergy* (Kraków–Budapeszt 2018, wspólnie z F. Musiałem, K. Erdős, C. Lázár, V.A. Soós).

ŁUCJA MAREK – PhD habil, historian; graduate of the Papal Theological Academy (Papal University of John Paul II) in Cracow; researcher at the Cracow Branch, Historical Research Office, Institute of National Remembrance (from 2001 to 2016 researcher in the Branch Office in Katowice); member of the History Commission at the Polish Academy of Sciences, Katowice Branch (since 2015). Her research interests include Church and state relations after World War II, the secularising policies of the Communist authorities, the security apparatus in People’s Republic of Poland. Her publications include *“Kler to nasz wróg”. Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956–1970* (Katowice, 2009); *Przypadek ks. Brunona Magotta. Studium źródłowe dokumentacji kościelnej i akt aparatu bezpieczeństwa* (Katowice, 2010, co-authored with Fr. M. Trąba); *Za Marksem bez Boga. Laicyzacja życia społecznego w Polsce w latach 1945–1989* (Katowice, 2014, co-authored with M. Bortlik-Dźwierzyska). Co-author of exhibitions, including *Trudne lata – wielkie dni. Zakony żeńskie w PRL* (Lublin, 2011, with Dr. hab. A. Mirek); *Górnośląski azyl. Pielgrzymki stanowe do Piekar Śląskich w materiałach Służby Bezpieczeństwa* (Katowice–Piekary Śląskie, 2010, co-authored with R. Ciupa), *Duchowni – męczennicy komunizmu/The Martyrs of Communist Times Among the Clergy* (Cracow–Budapest, 2018, co-authored with Dr. hab. F. Musiał, K. Erdős, C. Lázár, Dr. V.A. Soós).